



BIWULETYN

CZYTELNIA
REGIONALNA

351

21.06.1997r.

SOLIDARNOŚĆ

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

21 lat po RADOMSKIM CZERWCU '76

PRAWDA - SPRAWIEDLIWOŚĆ - ZADOŚĆUCZYNIENIE

Dwie strony historycznej prawdy: Czerwiec '76 - akcja „lato '76”

Rozmowa z **ANDRZEJEM SZELIGĄ** - Naczelnikiem Wydziału Śledczego Prokuratury Wojewódzkiej w Radomiu, prowadzącym śledztwo w sprawie śmierci Jana Brożyny i nadzorującym śledztwo ws. „Ścieżek zdrowia”, prowadzone przez prokuratora Marka Rynkiewicza.

Radomska Solidarność, od chwili powstania, zainteresowana była wyjaśnieniem okoliczności wydarzeń Czerwca '76, na skutek których ucierpiało wielu ludzi. „Solidarność” nie ukrywała zadowolenia i nadziei wiązanych z rozpoczętym przez Prokuraturę Wojewódzką w Radomiu śledztwem. Trwa ono już ponad rok. Jaki jest jego stan na dzień dzisiejszy?

Od chwili wszczęcia śledztwa, czyli 29 lutego 1996 r., tutejsza prokuratura przesłuchała około 400 osób pokrzywdzonych w tych wydarzeniach. Nadal, pozostaje do przesłuchania blisko 300 osób. Tu natrafiamy na poważne trudności. Minęło 20 lat. Część pokrzywdzonych zmieniła adres zamieszkania, niektórzy znane nam są jedynie z imienia i nazwiska. Wiele osób nie reaguje na wezwania, mimo ich ponawiania - oczywiście są środki prawne, z których moglibyśmy skorzystać: doprowadzenie, karanie grzywną. Jednak w tej sprawie wolelibyśmy, aby wezwani zgłaszali się dobrowolnie. Mamy świadomość, że te osoby i tak już wiele wycierpiały.

Jaki obraz tamtych wydarzeń przedstawiają dotychczasowe zeznania?



Czy możliwe jest zadośćuczynienie Skrzywdzonym?

Odpowiada **ZBIGNIEW DZIUBASIK**:

Ambicją radomskiej „S” było i jest doprowadzenie do śledztwa w sprawie wydarzeń Radomskiego Czerwca '76, jak też zadośćuczynienie skrzywdzonym.

Rok temu Zarząd Regionu skierował do wszystkich skrzywdzonych w wypadkach czerwcowych apel o poświadczenie faktów i doznanych krzywd. Informacje, jakie uzyskaliśmy od blisko 50 osób przekazaliśmy do Prokuratury Wojewódzkiej, włączając się w ten sposób w śledztwo.

Natomiast zadośćuczynienia skrzywdzonym zależne jest od woli politycznej, woli parlamentarzystów. Może się dokonać poprzez odpowiedni akt prawny, podobnie jak to się stało w przypadku osób poszkodowanych w wydarzeniach Poznańskiego Czerwca '56 i Gdańskiego Grudnia '70. - Spodziewamy się, że będzie to możliwe w nowym parlamencie, po wyborach 1997r.

notowała A.R.

*TVP - zapowiedziała emisję tryptyku o Radomskim Czerwcu '76. Trzyczęściowy film p.t. „Miasto z wyrokiem” przedstawi program 1 w dniach 23-25 czerwca o godz. 21.45.



Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska z a p r a s z a
Osoby Skrzywdzone w wyniku wydarzeń Radomskiego Czerwca '76,
Członków i Sympatyków „Solidarności”, Mieszkańców Ziemi Radomskiej
25 czerwca 1997r. o godz. 18.00 na uroczystą Mszę Świętą.
Mszę Świętą - przy Pomniku Trzech Kamieni - celebrował będzie
J.E. Ksiądz Biskup Edward Materski.

Przede wszystkim, potwierdza się to, o czym powszechnie mówiono, że osoby te faktycznie przechodziły tzw. „Ścieżki zdrowia”. Na czym one polegały? Cytuję zeznania świadków: „Ustawiany był szpaler policjantów, 20 - 40 ZOMO-ców z dwóch stron. Osoby przepuszczane przez ten szpaler były bite pałkami, rękoma, kopane”.

Na skutek tych ogromnie bulwersujących zachowań - „Ścieżek zdrowia”, doznawano „bolesności ciała, krwawych podbiegnięć”. W obecnym czasie, wiele z tych osób skarży się na urazy psychiczne. Jednak trwałych kalectw, poważnych obrażeń nie zdołaliśmy ustalić, choć ich nie wykluczamy. Przynajmniej do chwili obecnej, nikt z takimi obrażeniami się nie zgłosił. Poszliśmy również innym torem. Zwracaliśmy się do naczelników, obecnie dyrektorów arestów śledczych w Radomiu, Białymstoku, Kielcach (głównie tam odsyłano zatrzymanych) o nadesłanie całej dokumentacji lekarskiej, dotyczącej osób związanych z wydarzeniami Czerwca '76. Okazało się, że w przeważającej większości karty aresztowanych są czyste. Można wnioskować, że obrażeń nie odnotowano lub w ogóle nie zajmowano się tymi osobami. Po prostu, nie udzielano im pomocy lekarskiej - wnioski te potwierdzają się w zeznaniach świadków - dostanie się do lekarza graniczyło z cudem.

Zatem, ten etap przesłuchań możemy uznać jako udokumentowanie, potwierdzenie zeznań, faktów - formę zapisu prawdy historycznej. Rejestr krzywd.

Tak. To, co było powszechnie wiadome, w tych zeznaniach świadków, znalazło potwierdzenie.

Dostaliśmy zgodę Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na odtajnienie akt, dotyczących tzw. akcji „lato '76”. W siedzibie UOP zrobiliśmy kopie dokumentów, które nas interesują, a dotyczą rozkazów, kto jakie rozkazy wydawał. W aktach są wymienione również osoby zatrzymane, aresztowane. Stąd możliwe było określenie liczby poszkodowanych w wydarzeniach „Czerwca '76” i wyłonienie tych 300 osób, których nie udało nam się przesłuchać.

Odtajnione dokumenty są przedmiotem naszej szczegółowej analizy. - Mamy wykaz wszystkich jednostek ZOMO i funkcjonariuszy uczestniczących w akcji „lato '76”. Nie tylko z Radomia, również ze Szkoły Policyjnej w Szczytnie i innych. Na dziś mamy obraz ilu to było funkcjonariuszy, jakiego stopnia. Mamy pisemne relacje poszczególnych plutonów ZOMO z „Przywracania porządku”.

Nie ma żadnych utrudnień, ograniczeń w dostępie do dokumentacji?

Wydaje się nam, że przynajmniej w tej sprawie jest

pełna dokumentacja. W udostępnionych aktach można uchwycić konkrety.

Zatem możemy mówić, że akta te są również potwierdzeniem prawdy historycznej, tej od strony sprawczej.

Tak. Jest potwierdzenie wydarzeń, widzianych z drugiej strony. Działań milicji, ZOMO, funkcjonariuszy od stopni szeregowca do wiceministra.

Jak na tle tej prawdy historycznej jawi się odpowiedzialność za czyn?

O odpowiedzialności jeszcze nie możemy mówić. Jeszcze za wcześnie. Śledztwo w tej fazie koncentruje się na zebraniu najszerzej dokumentacji, przesłuchaniu świadków, osób pokrzywdzonych. Następnym etapem będą przesłuchania funkcjonariuszy. Oczywiście, nie wszystkich, bo trzeba by przesłuchać tysiące funkcjonariuszy. Będziemy się koncentrować na kadrze kierowniczej poszczególnych jednostek, pododdziałów. Za wcześnie mówić, czy to będą przesłuchania osób w charakterze świadków, czy podejrzanych. - Choć nie mamy wątpliwości, że przestępstwo zostało popełnione. - Ten etap śledztwa, przewidujemy, potrwa kolejnych kilka miesięcy. Oczywiście, jeśli w zeznaniu świadka jest zawarte zgłoszenie o pobiciu, o doznaniu określonych obrażeń, to po pierwsze - zgłaszamy się do aresztu, gdzie przebywał, do placówek służby zdrowia, w których mógł się leczyć później. Po drugie - powołujemy biegłych lekarzy, aby na podstawie ustnego przekazu, opisu obrażeń, wypowiedzieli się jakiego typu były to obrażenia, na jak długo skutkowały rozstrojem zdrowia. - Taka procedura jest szalenie ważna do klasyfikacji prawnej czynu.

... i określenia odpowiedzialności?

Występuje tu problem związany z przedawnieniem. Art. 108 Kodeksu karnego mówi, że bieg terminu przedawnienia przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu i wolności, popełnionych przez byłych funkcjonariuszy MO i innych jednostek rozpoczyna się 1 grudnia 1990 r. Czyli, te drobniejsze przestępstwa, zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 5, są przedawnione. Były przedawnione z chwilą nowelizacji przepisów. Przepis nas interesujący wszedł w życie pod koniec 1995 roku.

A tych ciężkich przestępstw w świetle dotychczasowych przesłuchań nie widać ...?

Nie widać. - Problemem tego śledztwa jest to, że tych 300 świadków nie możemy przesłuchać.

... I apelujemy do świadków wydarzeń Czerwca '76, aby się do nas zgłosili. - Wszystkich traktujemy jako pokrzywdzonych, a pokrzywdzony

ma szczególny przywilej. Rozumiemy stres związany z naszym wezwaniem, z zeznaniami, tragicznymi wspomnieniami. Rozumiemy obawy. - Bez tych zeznań nie będzie jednak możliwe wyjaśnienie prawdy historycznej do końca (do apelu dołączył się również prokurator Marek Rynkiewicz).

Prokuratura prowadzi osobne śledztwo w sprawie Jana Brożyny, śmiertelnej ofiary Czerwca '76. O jakich postępach w śledztwie możemy mówić w tym wypadku?

Przyznam, że wznawiając śledztwo, miałem nadzieję, że uda się je szybko doprowadzić do końca. Nadal poszukuję świadków zdarzenia z późnego popołudnia 29 czerwca 1976, na przystanku końcowym linii autobusowej „A” przy Domu Towarowym. Dotarły do nas pogłoski jakoby młode wówczas małżeństwo z Jedlińska było wówczas świadkami pobicia Jana Brożyny. Jedna z wersji mówi, że mogło tam dojść do interwencji funkcjonariuszy ZOMO. - Tu dołączam kolejny apel. Jeśli są osoby, które cokolwiek wiedzą w tej sprawie, proszę o zgłoszenie się do prokuratury.

Do tej pory prowadzimy czynności śledcze. Przesłuchiwany był również prof. Marek, który w opinii z tamtych lat stwierdził, że śmiertelne obrażenia powstały na skutek upadku z wysokości. Nie zostało wyjaśnione do tej pory, skąd u Jana Brożyny znalazły się podbiegnięcia na plecach, udach, pośladkach, przypominające kształtem pałki policyjne oraz ścieżka wystrzyżonych włosów przez środek głowy. Przesłuchałem 60 - 70 świadków (jak na jedną sprawę, jest to pokaźna liczba). Jednak wśród nich nie było świadka zdarzenia, o którym wspominałem. Są poszlaki, że interwencja mogła mieć miejsce na wiele godzin przed znalezieniem ciała Jana Brożyny na ulicy Koszarowej.

Dziękuję za tę rozmowę i pozwolę sobie wyrazić nadzieję, że rozmowa w następną rocznicę Czerwca '76 będzie dotyczyć zakończenia śledztwa i konkretnych ustaleń.

Też mam taką nadzieję. - Chcemy jak najszerzej odtworzyć prawdę historyczną, jednocześnie chcemy mieć wystarczające uzasadnienie do postawienia zarzutów.

*Rozmawiała
Anna Rajchert*

* KRÓTKO Z REGIONU *

*Komisja Zakładowa „S” Łuczniaka na posiedzeniu 16 czerwca, w poniedziałek, zdecydowała, że nie będzie odnosiła się do osoby powołanego przez Radę Nadzorczą nowego prezesa spółki. Będzie natomiast oceniała jego działania w przyszłości. - W posiedzeniu uczestniczył wiceprzewodniczący ZR Andrzej Piszczek.

W poniedziałek, pracownikom Łuczniaka wypłacono opóźnione wynagrodzenia za pracę. Tym samym, zarząd firmy wypełnił obietnice, jakie złożył kilka dni wcześniej, podczas protestu załogi.

*Rada Regionalna AWS, w poniedziałek, przyjęła listy kandydatów do Sejmu i Senatu RP.

*We wtorek, 17 czerwca, Przewodniczący RO AWS - Zdzisław Maszkiewicz przedłożył Krajowemu Zespołowi Elekcyjnemu AWS listy kandydatów do parlamentu. Listy zostały przyjęte.

*Członkowie „S”-w Wojewódzkim Urzędzie Statystycznym w Radomiu, którzy niedawno powołali zakładową strukturę, wybrali we wtorek władze związkowe. Zebranie wyborcze nadzorował Jan Kupiec z Biura Interwencji ZR.

*Sąd Pracy w Radomiu odroczył, we wtorek, do 8 lipca br. sprawę, z powództwa przewodniczącego „S” w radomskim Przedsiębiorstwie Usług Budowlanych Transportowo-Sprzętowych. Powództwo dotyczy uchylecia kary nagany. - Była to trzecia rozprawa. Pełnomocnikiem związkowca jest Jan Kupiec.

*W środę na konferencji prasowej, Z.Maszkiewicz przedstawił regionalną listę kandydatów do parlamentu, startujących w wyborach 1997r. Gospodarzem konferencji był rzecznik prasowy AWS - Z.Dziubasik.

*W środę, w Garwolinie, odbyło się spotkanie członków Komisji Krajowej, przewodniczących zarządów regionów i sekretariatów branżowych z Lechem Wałęsą. - Nasz region reprezentował przewodniczący Zdzisław Maszkiewicz. - Związkowcy zapoznali Pierwszego Przewodniczącego Związku z listami wyborczymi regionalnych oddziałów AWS i zasadami ich kształtowania.

Lech Wałęsa z uznaniem odniósł się do radomskiej listy, wyraził swoje poparcie i zapewnił o pomocy Instytutu Jego imienia w kampanii wyborczej i realizacji programu - powiedział po tym spotkaniu rzecznik prasowy Zbigniew Dziubasik.

*Druga rozprawa, o przywrócenie do pracy, z powództwa pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Radomiu, której praw broni Jan Kupiec, odbyła się w środę przed Sądem Pracy w Radomiu. Sąd sprawę odroczył do 13 sierpnia br.

* REGIONALNY ODDZIAŁ AWS ZIEMIA RADOMSKA *

Informacje

Lista kandydatów do parlamentu przyjęta i ogłoszona

Lista 16 kandydatów radomskiego AWS do Sejmu i jednego do Senatu, którzy wystartują do wyborów w 1997r. została zatwierdzona przez Radę Regionalną w poniedziałek, 16 czerwca. W tym samym dniu obydwie listy zaakceptował Krajowy Zespół Elekcyjny AWS. Publiczne przedstawienie nazwisk kandydatów miało miejsce w środę, 18 czerwca, na konferencji prasowej w siedzibie RO AWS. - Przedstawiamy nazwiska kandydatów, wraz z nazwą ugrupowań, które tych kandydatów zgłosiły.

Kandydaci do Sejmu:

- | | |
|--------------------------------|--|
| 1. Andrzej Belina | - NSZZ „Solidarność” |
| 2. Stanisław Iwanicki | - Instytut Lecha Wałęsy |
| 3. Jan Rejczak | - Laikat Katolicki |
| 4. Kazimierz Staszewski | - NSZZ „Solidarność” |
| 5. Marek Suski | - Porozumienie Centrum |
| 6. Jolanta Kucharska | - Stronnictwo Demokracji Polskiej |
| 7. Jacenty Dejnyak | - Polski Związek Zachodni |
| 8. Zbigniew Cebula | - NSZZ „Solidarność” |
| 9. Ryszard Fałek | - Partia Chrześcijańskich Demokratów |
| 10. Andrzej Sobieraj | - Forum Polityki Regionalnej |
| 11. Witold Rak | - Polskie Stronnictwo Ludowe - Porozumienie Ludowe |
| 12. Jadwiga Berak | - Koalicja Konserwatywna |
| 13. Marian Krawczyk | - NSZZ „Solidarność” |
| 14. Mieczysław Wójcik | - Stronnictwo Konserwatywno-Ludowe |
| 15. Ryszard Bobrowski | - Ruch Stu |
| 16. Jan Łopuszański | - Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe |

Kandydat do Senatu:

- | | |
|--------------------------------|----------------------|
| 1. Zdzisław Maszkiewicz | - NSZZ „Solidarność” |
|--------------------------------|----------------------|

Krajowa Konwencja Wyborcza AWS w Radomiu

Oficjalne otwarcie kampanii wyborczej Akcji Wyborczej Solidarność będzie mieć miejsce 29 czerwca w Radomiu.

Krajowa Konwencja Wyborcza AWS rozpocznie się uroczystą Mszą Świętą w Katedrze Radomskiej o godz. 11.00.

Część polityczna Konwencji odbywać się będzie w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji przy ul. Narutowicza. Rozpocznie się o godz. 13.00 i potrwa około godzinę.

Do Radomia przybędzie Przewodniczący AWS Marian Krzaklewski. Chęć udziału w Konwencji wyraził Lech Wałęsa.

Oświadczenie Lecha Wałęsy

Próby rozbijania i tworzenia nowych ugrupowań - potępiam

Na polskiej scenie politycznej ukształtowały się trzy bloki polityczne o sierpniowym rodowodzie: AWS, ROP i UW. Tak postrzega ten układ opinia publiczna i wiąże z nim nadzieje. Potwierdzają to sondaże. W toku trwającej już kampanii wyborczej wszelkie próby rozbijania obecnych i tworzenia nowych

*W uroczystościach inauguracji działalności spółki TONGHEUNG - Zakładu Tapicerki Samochodowej Polska w Grójcu, które odbyły się w czwartek, 19 czerwca, udział wzięli Z.Maszkiewicz i Z.Dziubasik. Na uroczystości złożyły się poświęcenie zakładu, odsłonięcie tablicy, wystawa nowych modeli samochodów DAEWOO. - Zakład produkuje tapicerkę do wszystkich samochodów marki FSO i Daewoo, zatrudnia 500 pracowników, do „S” należy jedna czwarta pracowników. Zakładowej „S” przewodzi Stanisław Załęwski. Współpraca z zarządem, któremu przewodzi prezes Cieślak, układa się dobrze. - Tę krótką informację o firmie i związku przekazał po uroczystościach Z.Dziubasik.

*W piątkowej audycji „S” w radiu „Ave” znalazły się tematy: lista wyborcza RO AWS z krótkimi informacjami o kandydatach, relacja ze spotkania działaczy „S” z Lechem Wałęsą, uroczystości związane z obchodami 21 rocznicy Radomskiego Czerwca '76. - Informacje związkowe i komentarze prezentował Z.Dziubasik.

A.R.

► ugrupowań, przyjmując z dużym niepokojem. Powiem wprost - potępiam.

Wielokrotnie powtarzałem i potwarzam raz jeszcze: każdy, kto dziś próbuje dokonać dekompozycji istniejących już sił i stworzyć alternatywną strukturę sprzyja postkomunistom - oligarchii nieczystych powiązań i pieniądza.

Z głęboką przeto troską przyjmując docierające do mnie - przez media - sygnały wskazujące na animozje niektórych liderów i ich złe pojęte ambicje. Przypominam: dobro Narodu i państwa to wartości najwyższe. Do ich urzeczywistnienia niezbędne jest współdziałanie ugrupowań patriotycznych. Łączy nas przecież nie tylko przeszłość lecz także teraźniejszość i przyszłość Polski.

Założyłem sobie cel:

powołać AWS i doprowadzić do przyjęcia listy

Rozmowa z Przewodniczącym RO AWS - ZDZISŁAWEM MASZKIEWICZEM

- Wczorajsza decyzja Krajowego Zespołu Elekcyjnego o przyjęciu radomskiej listy wyborczej zakończyła etap organizacyjny AWS w naszym regionie. Oficjalne zamknięcie tego etapu i rozpoczęcie kampanii wyborczej nastąpi 29 czerwca w Radomiu na krajowej konwencji. - Jak ten okres ocenia Przewodniczący Regionalnego Oddziału AWS Ziemia Radomska? Karta AWS dała Ci duże prawa, ale i nałożyła ciężar obowiązków. Jak sobie z nimi radziłeś?

- Przyznam, że były momenty, że miałem dość tych kompetencji. To co się przez ten czas działo, szczególnie w ostatnim okresie, przypominało wulkan. Miałem jeden cel, aby ta gorąca lawa nie wylała się z krateru.

Przewodnicząc radomskiej AWS, przyjąłem założenie, że na drodze rozmów i kompromisów, muszę doprowadzić do powołania AWS - to w początkowej fazie i przyjęcia listy kandydatów - w końcowym etapie. I na szczęście, udało się to osiągnąć. - Myślę, że jest to sukces nas wszystkich. I tych, po drugiej stronie stołu. Wszystkim tym osobom dziękuję, że umieli się porozumieć.

Oczywiście, były dni trudniejsze, były zgrzyty, ale „tam, gdzie drwa rabią, wióry lecą”. Myślę, że ten gorączkowy okres mamy już za sobą, że spory umilkną. Teraz, już wszystko wiadomo. Nie trzeba niszczyć konkurenta z tej samej „ławki”. - Teraz, trzeba się wziąć w garść i zacząć pracować, aby osiągnąć maksymalny sukces wyborczy.

Przekazałem dzisiaj, na konferencji prasowej, że zakładam sobie za cel, zdobycie pięciu mandatów. Założenie jest może hurraoptymistyczne, ale ma potwierdzenie w rzeczywistości. Uważam, że ten wynik jest możliwy, jeśli zaczniemy pracować, nie po to, aby zniszczyć konkurenta,

ale po to, aby przekonać ludzi do naszego programu. Myślę, że kandydaci z naszej listy, zaakceptowani przez Radę Regionalną i Krajowy Zespół Elekcyjny AWS - zrobią to. Bo są to ludzie dużego formatu.

- Czy jest możliwe uchylenie rąbek tajemnicy, dlaczego taka lista i taki układ nazwisk? Twoja rola, Twoje sugestie zapewne miały tu duże znaczenie. Jakie intencje Toba kierowały w doborze kandydatów?

- Odczuwała się tu natura związkowca, a za takiego uważam się przede wszystkim. Cenię ludzi pracy, ludzi, którzy nie szcędzą pracy, podejmując przedsięwzięcie. I ta lista jest właśnie odbiciem tego, co działo się w AWS-ie. Doceniłem ludzi, którzy pracowali, którzy pracowali na rzecz konsolidacji, a nie jego rozbicia.

Choć doceniam adwersarzy w rozmowach, ich krytykę i uwagi. Ale niech ta krytyka będzie konstruktywna.

„Harce” oczywiście były. Harcowały poszczególne partie, związek atmosfere tonował.

- ... Były też harce w związku ...

- Tak. Były i są nadal. - Mam jednak nadzieję, że ustaną. - Naprawdę, to już nie czas na nie. Teraz trzeba wygrać. Aby wygrać, musimy być razem. Na rozliczenie przyjdzie czas później. Każdego będzie można poddać ocenie. Wybory związkowe już niedaleko. Jednak podobnej oceny oczekuję od innych.

Podsumowując pracę w AWS-ie: Udało nam się. Zatwierdzenie listy wyborczej uważam za duży sukces. Podkreślam, sukces nas wszystkich. - Gra jest poważna. Wygrać trzeba maksymalnie dużo, aby wprowadzić w życie to, co było zapisane w 21 Postulatach Gdańskich. A te postulaty są nadal nie realizowane. Na ich bazie oparty jest program AWS.

- Czyli idee Sierpnia '80 przeniesione zostały na AWS?

- Dokładnie tak. W to przedsięwzięcie zostały wpięte partie polityczne, które inaczej kłócąc się między sobą, nic by nie osiągnęły. I myślę, że zdają sobie z tego sprawę.

Czy po krajowej konwencji AWS będziesz już wyłącznie przewodniczącym Zarządu Regionu „S” i kandydatem na Senatora, czy stoją przed Tobą jakieś inne zadania?

Moja rola przewodniczącego skończyła się wczoraj, kiedy Marian Krzaklewski podpisał listę. Nie powiem, aby była to rola łatwa. Wielokrotnie musiałem walczyć z własnym sumieniem. Udało mi się z tym uporać, natomiast nie wiem, jakie będą skutki w przyszłości tego ciągłego napięcia...

Na pewno od konwencji 29 czerwca, od nowa i z powrotem, będę przewodniczącym ZR i bardzo się

➤ z tego cieszę. Kandydatem dopiero później. Taką hierarchię będę stosował. Związek traktuję bardzo poważnie i nie zamierzam od niego odchodzić, wbrew plotkom, że rezygnuję. Nie, nie rezygnuję, bo taka jest moja natura. - Co innego, jeśli decyzja delegatów na zjeździe będzie odmienna.

- Dziękuję za rozmowę i.. do następnej w „Informacjach RO AWS”, już w ramach kampanii wyborczej.

Rozmawiała Anna Rajchert

Oddelegowanie do pracy związkowej w mniejszych organizacjach

Nowo tworzące się zakładowe „S” na ogół nie mają wystarczającej liczby członków, aby wystąpić o oddelegowanie na pełny etat. Działacze tych komisji muszą pracować związkową godzinę z obowiązkami służbowymi. Na tym tle często rodzą się konflikty z pracodawcą.

Na życzenie tych organizacji związkowych, przepisy regulujące oddelegowanie do pracy związkowej, przypomina JAN KUPIEC z Biura Interwencji Zarządu Regionu.

Z ustawy o związkach zawodowych, Art. 31 ust. 1 pkt 1, wynika, że: „prawo do zwolnienia z obowiązku świadczenia pracy na okres kadencji w zarządzie zakładowej organizacji związkowej przysługuje:

- częściowo jednemu pracownikowi w miesięcznym wymiarze godzin równym liczbie członków zatrudnionych w zakładzie pracy, gdy ich liczba jest

mniejsza od 150.

Np. Liczba członków „S” wynosi 60 osób. A zatem 60 x 1 godz. = 60 godz.

Z tych godzin ma prawo skorzystać jedna osoba pełniąca funkcję w ciągu jednego miesiąca.

Prawo do wynagrodzenia za te godziny, zostały uregulowane w tym samym art. (31). Określa je ust.3: „pracownik ma prawo do zwolnienia od pracy zawodowej z zachowaniem prawa do wynagrodzenia na czas niezbędny do wykonania doraźnej czynności wynikającej z jego funkcji związkowej, jeżeli czynność ta nie może być wykonana w czasie wolnym od pracy”.

Powyższe przepisy nie precyzują pojęcia „doraźna czynność”, ani sposobu rozliczania przysługujących godzin, dlatego też naszym zdaniem regulacje w tej kwestii winny być przedmiotem porozumienia zawartego pomiędzy Komisją Zakładową a pracodawcą. Jednak - ewidencja godzin, o których mowa w przykładzie, wydaje się być celowa i Komisje Zakładowe winny ją prowadzić.

Generalnie, sprawy udzielania urlopów bezpłatnych i zwolnień od pracy pracownikom pełniącym z wyboru funkcje w związkach zawodowych regulują zapisy zawarte w następujących aktach prawnych:

- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 maja 1992r. „w sprawie udzielania bezpłatnych urlopów oraz zwolnień od pracy...” (Dz. U. nr 45 z dnia 3.06.1992r. poz.201), jak również
- rozporządzenie Rady Ministrów (najnowsze) w tej sprawie, publikowane w dz.U. Nr 71 z 27.06.1996r. poz.336.

Powyższe akty prawne zawierają odesłania do zapisów ustawy o związkach zawodowych z 21 maja 1991r. z późn. zmianami.

ELEMENTARNE WIADOMOŚCI o FINANSACH PAŃSTWA i SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO /5/

/za „Kompendium wiedzy o społeczeństwie, państwie i prawie”. wyd. PWN Warszawa -Poznań 1995/Typy systemów podatkowych

Podatek akcyzowy

Podatek akcyzowy wprowadzony w Polsce w lipcu 1993r. obciąża sprzedaż tylko określonych, wybranych towarów. Ma więc charakter selektywny. Wprowadzenie tego podatku uzasadniano chęcią ograniczenia konsumpcji artykułów szkodliwych dla zdrowia, dodatkowego opodatkowania dóbr luksusowych i osób o wysokich dochodach oraz uzyskania dodatkowych wpływów do budżetu państwa. Akcyzą zatem są objęte między innymi sprzedaż lub import paliw i olejów smarowych, broń gazowa, urządzenia do prowadzenia gier losowych, wyroby przemysłu spirytusowego, winiarskiego oraz piwowarskiego, wyroby tytoniowe, sprzęt elektroniczny, samochody osobowe, jachty pełnomorskie, wyroby kosmetyczne i perfumeryjne, a także sól i zapalki. Stawki podatku akcyzowego są ustalane przez Ministra Finansów i sięgają mogą do 95% w stosunku do ceny sprzedaży (importu).

Podatek akcyzowy, w przeciwieństwie do podatku od towarów i usług, jest podatkiem jednokrotnym, występującym wyłącznie w fazie produkcji i importu. Oba te podatki nie wykluczają się wzajemnie, lecz nakładają się na siebie.

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 52
tel. 36 25161, fax 36 238 04
Redakcja: ANNA RAJCHERT
tel. 363 - 43 - 49
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny